

23.02.2017 Korupcja w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie, kolejni zatrzymani, w tle miliony złotych

23.02.2017

CBA zatrzymało kolejne osoby do sprawy korupcji w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie, tym razem są to dwaj biznesmeni – informatycy. Za fikcyjne zlecenia na prace informatyczne i konsultingowe byli sowicie wynagradzani. Szkoda sądu sięga milionów złotych. Śledztwo prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Regionalnej w Rzeszowie. Prokuratorzy przedstawili zatrzymanym zarzut udziału w grupie przestępczej.

Dwaj przedsiębiorcy z branży informatycznej zatrzymani przez agentów z rzeszowskiej delegatury CBA. W trakcie prowadzonego śledztwa funkcjonariusze ustalili, że zatrzymani otrzymywali fikcyjne zlecenia na prace informatyczne. Zleceniodawcą był były dyrektor Sądu Apelacyjnego w Krakowie Andrzej P. i podlegli mu pracownicy. Informatykom wypłacane były pieniądze mimo że prace nigdy nie zostały wykonane, a faktury poświadczały nieprawdę.

Częścią gotówki biznesmeni dzielili się z pracownikami sądu. Śledczy z CBA i prokuratorzy ustalili, że kwota przywłaszczonych pieniędzy pozostających w dyspozycji sądu sięgała co najmniej 9,5 miliona złotych.

Zatrzymane osoby trafiły do Prokuratury Regionalnej w Rzeszowie, tam usłyszały zarzuty, między innymi udziału w zorganizowanej grupie przestępczej założonej i kierowanej przez Andrzeja P. – dyrektora Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

W połowie grudnia ubiegłego roku CBA zatrzymało do tej sprawy pięciu podejrzanych:

Dyrektora i Główną Księgową Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Dyrektora Centrum Zakupów dla Sądownictwa oraz dwóch biznesmenów, których firmy miały wykonywać fikcyjne usługi na rzecz Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Zarzuty, które usłyszeli dotyczą m.in. przywłaszczenia na szkodę Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwot sięgających nawet przeszło 10 milionów złotych i korupcji.

Ustalenia śledczych z CBA i prokuratorów wskazują, że w ostatnich kilku latach wokół sądu stworzono sieć wielu firm powiązanych kapitałowo, towarzysko i rodzinnie z dyrektorem Sądu oraz dyrektorem Centrum Zakupów dla Sądownictwa, realizujących głównie fikcyjne zamówienia na świadczenie usług i analiz. Nie ma dowodów, że analizy i opracowania w ogóle powstały. W Sądzie Apelacyjnym w Krakowie brak jakichkolwiek dokumentów, które potwierdzałyby realizację zawartych umów. Z szacunków śledczych wynika, że w rachubę wchodzi kwota nawet kilkudziesięciu milionów złotych wyprowadzonych w wyniku przestępczego procederu z budżetu Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

T. Brodowski / P. Kaczorek